

ZOFIA DAHLMAN

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, obóz koncentracyjny na Majdanku

Obóz na Majdanku

Pamiętam opowieści mojej mamy z okresu okupacji, jak gdzieś tam zdobywała żywność dla nas czy chodziła jakieś sprawy załatwiać. Pamiętam jak mówiła, że widziała samochód ciężarowy pełen małych dzieci, otoczony oczywiście Niemcami, który jechał w stronę Majdanka, i że te dzieci strasznie płakały i ci Niemcy bardzo je tam brutalnie traktowali. Ja wtedy byłam dzieckiem, to tak jakoś niezbyt przemawiało do mojej wyobraźni.

Kiedy mama rozmawiała z innymi ludźmi i opowiadała o obozie, to mówiła, że kiedy była egzekucja, która trwała chyba cały dzień czy dwa dni, to Niemcy nastawiali muzykę, która nawet docierała do nas, bo to z głośników szło. Jak wiatr wiał w tą stronę to prawdopodobnie dźwięki docierały do nas. A poza tym mówiła, że to, co było najbardziej uciążliwe, to zapach palonych ciał, który docierał do nas, tak że mama musiała nawet uszczelniać okna czy nawet w dziurki od klucza wkładała watę, żeby trochę powstrzymać ten zapach. Wiem, że się mówiło dużo o tym, że [jak] ktoś z rodziny przejeżdżał koło obozu, to się tam rzucało czy cebulę, czy bochenek chleba przez te druty, jeżeli były takie możliwości. To takie historie w rodzinie się opowiadało.

Data i miejsce nagrania	2007-08-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"